

Medytacja 7

*Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa,
On napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym
na wyżynach niebieskich - w Chrystusie.
W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata,
abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem.
Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa
Chrystusa,
według postanowienia swej woli,
ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umilowanym.
(Ef 1, 3-6)*

- **Stając w obecności Bożej uczynimy znak krzyża.**
- **Wzbudźmy intencję, prosząc,** aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- **Wyobraźmy sobie** małeństwo, ufnie spoczywające w Bożych dłoniach.
- **Prośmy** w tej medytacji o łaskę wiary, że Bóg mnie wybrał i kocha.
- **Rozpocznijmy rozważanie przeczytanego Słowa Bożego.**

Punkt 1

Powołanie do istnienia było odwiecznym Bożym zamiarem wobec człowieka. Każdy z nas jest owocem zamysłu Bożego. Zanim narodziliśmy się, On nas wybrał i powołał do uczestniczenia w Jego chwale. Nie jesteśmy jakimiś przypadkowymi stworzeniami. Każdy z nas jest chciany. Każdy miłowany. Bóg powołał nas do życia i napełnił Jego błogosławieństwem. Każdego z nas trzyma w swoich dłoniach.

Punkt 2

Bóg ma wobec każdego z nas tajemniczy plan zbawienia. Pragnie, abyśmy mogli upodobnić się do Niego, stanąć święci i nieskalani przed Jego obliczem. Bardzo delikatnie prowadzi nas różnymi ścieżkami do świętości, która pozwoli z Nim być na zawsze. Być podobnym do Boga, to znaczy być kimś zdolnym do tego, aby kochać.

Punkt 3

Bóg każdemu odsłania Swoją myśl względem jego życia. Istniejemy, bo On chciał każdego jako swoje dziecko. W odwiecznym planie Bożym jest nasze przeznaczenie, aby stać się przybranymi synami Bożymi w Jezusie Chrystusie. Każdy człowiek jest niepowtarzalny. Bóg każdego kocha inaczej, niż kiedykolwiek kochał kogoś innego. Zanim zaczął stwarzać świat, każdego z nas widział i pragnął.

Zakończmy osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówmy „**Ojcze nasz**”.